

REMIGIUSZ BIERZANEK: Morze otwarte ze stanowiska prawa międzynarodowego. Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Warszawa 1960, s. 354.

Problematyka morza otwartego nie posiada w polskiej literaturze prawa międzynarodowego wielu opracowań. Dotychczas ogłoszone prace stanowiły raczej przyczynki do tego interesującego zagadnienia. Dlatego monografia prof. R. Bierzaneka stanowi pionierską próbę udostępnienia czytelnikowi polskiemu zarysu najważniejszych kwestii prawnomiędzynarodowych związanych z morzem otwartym.

Znajomość praw, które obowiązują na obszarach morza otwartego, nabiera dla Polski coraz to większego znaczenia. Także krąg osób zainteresowanych poznaniem zagadnień morza otwartego stale się zwiększa. Ma to swoje źródło w postępującej rozbudowie polskiej floty handlowej, we wzroście znaczenia w świecie Polski jako partnera handlowego oraz w zwiększającym się udziale polskiej floty rybackiej w polcwach dalekmorskich.

Prof. R. Bierzanek jest specjalistą w zakresie problematyki prawnej morza otwartego. Jako członek delegacji polskiej brał udział w międzynarodowej konferencji poświęconej kodyfikacji prawa morskiego, która obradowała w Genewie w dn. 24 lutego — 28 kwietnia 1958 r. Konferencja ta zajmowała się sytuacją prawną morza otwartego i morza terytorialnego tzn. zagadnieniami, które zostały ujęte w projekcie Komisji Prawa Międzynarodowego ONZ uchwalonym w 1956 r., oraz sprawą dostępu do morza państw śródlądowych. Tematyka powyższa opracowywana była na konferencji w 5 komisjach: I — sprawy morza terytorialnego i pasa przyległego, II — sytuacja prawna morza otwartego, III — rybołówstwo i ochrona bogactw biologicznych morza, IV — szelf kontynentalny (prawa państw do przybrzeżnego dna morskiego i jego podziemia), V — sprawa dostępu do morza państw śródlądowych. Prof. R. Bierzanek uczestniczył w pracach Komisji II.

Rezultatem konferencji genewskiej poświęconej kodyfikacji międzynarodowego prawa morskiego były 4 konwencje podpisane 29 kwietnia 1958 r., a mianowicie: 1. Konwencja w sprawie morza terytorialnego i pasa przyległego; 2. Konwencja w sprawie morza otwartego; 3. Konwencja w sprawie rybołówstwa i ochrony biologicznych zasobów morza otwartego; 4. Konwencja w sprawie szelfu kontynentalnego.

Materiały konferencji genewskiej zostały w omawianej pracy szeroko uwzględnione. Autor uwypuklił stanowiska poszczególnych delegacji na konferencji dla ukazania czytelnikowi rozmaitych tendencji, jakie nurtują poszczególne państwa zainteresowane w takim czy innym uregulowaniu jakiejś kwestii prawnej morza otwartego. Konstrukcyjnie monografia dzieli się na 5 zasadniczych rozdziałów: 1. Położenie prawne mórz w rozwoju historycznym, 2. Definicja i zakres przestrzenny morza otwartego, 3. Treść prawna wolności morza otwartego, 4. Ograniczenia zasady wolności morza otwartego, 5. Konstrukcja międzynarodowo-prawna morza otwartego. Praca zajmuje się: aspektami prawnomiędzynarodowymi morza otwartego, którym w brzmieniu art. 1 Konwencji genewskiej z 29. 4. 1958 r. są „wszystkie części morza nie należące do morza terytorialnego”.

Autor, precyzując przedmiot swoich studiów, uzasadnia ograniczenie się jedynie do kwestii obszarów morza otwartego następująco:

„Jakkolwiek zachodzi bezsprzecznie najbardziej ścisły związek i współzależność pomiędzy zagadnieniami morza otwartego, morza terytorialnego, a także wód wewnętrznych, to jednak rozrost problematyki międzynarodowego prawa morskiego w ostatnich dwudziestu latach, waga i znaczenie nowych sposobów eksploatacji morza, pociągają za sobą konieczność reglamentacji, wreszcie — pojawienie się wielu nowych poglądów i projektów w zakresie rozwoju międzynarodowego prawa morskiego — sprawiają, że nie jest bynajmniej rzeczą łatwą objęcie całości tego prawa w jednej pracy” (s. 47—48).

Niewątpliwie skoncentrowanie się tylko na tak kluczowym zagadnieniu, jakim jest problem morza otwartego, pozwolił autorowi zachować przejrzystość wywodów i uniknąć cmawiania kwestii wymagających obszernych, monograficznych opracowań.

W rozdziale III swej pracy poświęconym treści wolności prawnej morza otwartego, na którą składa się wolność żeglugi, rybołówstwa, zakładania kabli podmorskich i rurciągów oraz wolność przelotu nad morzem otwartym, prof. Bierzanek cmawia m. in. tak ważne zagadnienie, jak wpływ doświadczeń z bronią nuklearną i ustanawianie stref dla ćwiczeń wojskowych na niezawłaszczalność morza otwartego, która stanowi jedną z cech tego obszaru. Rozwój techniki wojennej sprawił, że morze otwarte stało się terenem doświadczeń z bronią jądrową oraz miejscem ćwiczeń morskich rodzajów broni. Próby uregulowania tych problemów w trakcie prac nad kodyfikacją prawa morskiego ukazały szczególnie jaskrawie różnice w poglądach między delegacjami państw socjalistycznych a niektórymi przedstawicielami innych państw. Otóż, jak podaje autor, Polska, Związek Radziecki, Jugosławia i Czechosłowacja reprezentowały na konferencji genewskiej stanowisko domagające się wyraźnego sformułowania przepisu zabraniającego przeprowadzania doświadczeń z bronią nuklearną na morzu otwartym. Państwa te wystąpiły z wnioskiem o włączenie do konwencji artykułu następującej treści: „Państwa obowiązane są powstrzymać się od prób z bronią nuklearną na morzu otwartym” (s. 117). Delegat Polski w II Komisji uzasadniał to stanowisko następująco:

„Przechodząc do następnego punktu chciałbym wskazać na jeszcze jedno niebezpieczeństwo, jakie grozi wolności mórz w naszej epoce. Myślę o doświadczeniach z bronią atomową i termojądrową, przeprowadzanych na morzu otwartym lub gdzie indziej, w taki sposób, że skutki ich dają się odczuć na morzu otwartym... Z zasady wolności mórz wynika, że morze otwarte jest dostępne do korzystania zeń przez wszystkie narody na stopie równości, wynika zarazem, że żaden naród nie może korzystać z morza otwartego w taki sposób, który wyklucza korzystanie z tego morza przez inne narody” (s. 118).

Ostatnim problemem cmawianym w monografii jest zagadnienie konstrukcji międzynarodowoprawnej morza otwartego. Autor przedstawia tu kolejno różne tezy zmierzające do określenia statusu morza otwartego oraz przeprowadza ich analizę i krytykę. Są to cztery zasadnicze konstrukcje prawne morza otwartego: *res nullius*, *res communis*, *juridicité*, oraz „rozsądnego korzystania z morza otwartego”.

W punkcie 6 tegoż rozdziału autor omawia tak istotny problem, jak wolność mórz w dobie obecnej. Nasuwa się bowiem uzasadnione pytanie, czy przy dzisiejszym rozwoju techniki wielowiekowa zasada wolności mórz nie straci swej mocy wiążącej. Zdaniem prof. R. Bierzanka, przebieg i wyniki konferencji genewskiej wskazują, że „zasada wolności morza otwartego jest normą prawną głęboko zakorzenioną w świadomości narodów” (s. 320). Z drugiej jednak strony istnieją pewne zjawiska, które mogą postawić zasadę wolności mórz pod znakiem zapytania. Spośród nich chyba najważniejszym jest fakt wykorzystywania mórz dla celów wojskowych. Przechodząc do końcowych rozważań dotyczących sytuacji prawnej morza otwartego prof. R. Bierzanek następująco precyzuje położenie tego obszaru w tym zakresie:

„Zasadniczą cechą konstrukcji prawnej morza otwartego jest to, że służy ono pożytkowi powszechnemu tzn. że żadne państwo nie może pozbawić innych państw prawa do czerpania zeń korzyści określonych w art. 2 Konwencji genewskiej z 29. 4. 1958 r. w sprawie morza otwartego” (s. 333).

Z kolei fakt ten pociąga za sobą to, że żadna część morza otwartego nie może być poddana pod zwierzchnictwo jakiegokolwiek państwa.

Autor na podstawie analizy rozwoju historycznego położenia prawnego morza otwartego stwierdza, że odrębność reżimu prawnego tego morza od innych instytucji prawa międzynarodowego stwarza trudności w poddaniu go organizacjom międzynarodowym o szerokich kompetencjach. Wreszcie w konkluzji swej pracy prof. Eierzanek nie wyklucza niejako możliwości, że w przyszłości ta *sui generis* konstrukcja prawnomiędzynarodowa morza otwartego może stać się wzorem dla kształtowania statusu prawnego przestrzeni kosmicznej (s. 336). Z podobną myślą występuje autor już przy omawianiu granic morza otwartego w skali pionowej (s. 73).

Monografia prof. Remigiusza Bierzanka tak starannie wydana przez PWN stanowi niejako podsumowanie prac badawczych autora na tym polu. Zwięzłość wykładu, przejrzystość konstrukcji oraz wykorzystanie obszernego zasobu literatury przeciwnie sprawiają, że publikacja ta stanowi bardzo poważny wkład do dorobku polskiej literatury prawnomiędzynarodowej. Do nielicznych usterek zaliczyć trzeba pominięcie w spisie bibliograficznym niektórych pozycji cytowanych w tekście.

Józef Muszyński

„POMORZE ZACHODNIE — NASZA ZIEMIA OJCZYSTA”. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1960, s. 366.

Powyższa praca zbiorowa pod redakcją Kazimierza Ślaskiego, wydana nakładem Wydawnictwa Poznańskiego, zawiera 16 artykułów powiązanych ze sobą wspólną tematyką, aczkolwiek zróżnicowanych pod względem doboru problematyki. Uzasadnienie tego znajdziemy w genezie publikacji, która wiąże się ściśle z I. Koszalińskim Studium Fomorcznawczym zorganizowanym w sierpniu 1958 r. Książka w całości poświęcona tematyce Pomorza Zachodniego już w założeniu swoim pomyślana była jako swoiste kompendium wiedzy o nim, zaczerpniętej z różnych dyscyplin nauki (historii, archeologii, etnografii, dialektologii, geografii, biologii) i przekazanej w formie popularnonaukowej; zrodziła się niewątpliwie jako realizacja zamówienia społecznego i jako taka odpowiada jego wymogom. Problemy genezy rzutują na całość publikacji, i to zarówno pod względem rzeczowym jak i formalnym.

Strukturalnie omawiana publikacja przedstawia zbiór wykładów opracowanych dla celów wydawniczych. Mimo pewnych różnic, wynikających z różnych postaw badawczych autorów, indywidualnych właściwości ich stylu przeważa w zamieszczonych w książce pracach typ wykładu informacyjnego, starającego się podać czytelnikowi pewną sumę wiedzy encyklopedycznej. Książka relacjonuje fakty, zawiera syntetyczne sformułowania, a ciężar szczegółowej naukowej dokumentacji przenosi na literaturę przedmiotu. Liczne ryciny, ilustracje, tabele mają na celu ułatwienie zrozumienia, uplastycznienie i usystematyzowanie bogactwa faktów i wiadomości.

W charakter książki i jej przeznaczenie wprowadza czytelnika słowo wstępne pióra K. Ślaskiego. Całość zamyka posłowie, napisane przez I. Malczewskiego. Ponadto książka została zaopatrzona w skorowidz osobowy i skorowidz nazw geograficznych.

Szczególnie bogato, bo aż w 9 artykułach, reprezentowana jest w niej problematyka historyczna. Wyekspozowanie tej właśnie problematyki Pomorza Zachodniego nie jest jednak przypadkowe i znajduje całkowite uzasadnienie. Autorem książki chodziło o możliwie pełne ukazanie przeszłości Pomorza Zachodniego i podkreślenie jego historycznej roli w procesie kształtowania się państwa polskiego.

Jako pierwszy z kręgu problematyki historycznej Pomorza Zachodniego, umieszczony został w książce artykuł Z. Kaczmarczyka pt. Z dziejów pol-